

BURMISTRZ WĄBRZEŻNA
ul. Wolności 18
87-200 Wąbrzeźno

Wąbrzeźno 04.06.2013 r.

GB.7021.46.2013.GD

Sz. P.
Edward Furtak

Firma Handlowo
Usługowa MARKET

Informuję, że w związku z Pana pismem skierowanym do mnie w dniu 8 maja br., a także Pańskimi wnioskami kierowanymi do mnie ustnie w sprawie przywrócenia możliwości zatrzymywania się i parkowania pojazdów bezpośrednio przed Pańskim sklepem celem zaopatrzenia bądź dokonania zakupów przez zmotoryzowanych klientów dokonałem bardzo szerokiej analizy dla rozwiązania problemu, który Pan zgłasza.

Chcę przypomnieć, że projekt na ścieżki pieszo-rowerowe, które przebiegają przed Pańskim sklepem powstał już w 2009 r. i w takiej wersji został zgłoszony do konkursu w Regionalnym Programie Operacyjnym Woj. Kujawsko-Pomorskiego. Konkurs został rozstrzygnięty w 2012 r. i nasz projekt otrzymał dofinansowanie na jego realizację ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju w wysokości 60 %, tj. 1 638 507,28 zł.

W roku 2012, w związku z zawarciem umowy z Marszałkiem Woj. Kuj.- Pom., rozpoczęliśmy remont i modernizację byłych dróg wojewódzkich przebiegających przez nasze miasto- w tym ul. Grudziądzkiej.

W czasie prac, zgodnie z projektem modernizacji, wybudowaliśmy nowy chodnik po obu stronach ulicy, który m.in. przebiega przed Pańskim sklepem i jak Pan pamięta już wtedy zgłaszał Pan swoje uwagi co do tego, że pogorszyła się dostępność klientów do Pana sklepu z uwagi na brak możliwości parkowania przed sklepem na chodniku, a w przyszłości też na dobudowanej ścieżce. Rozumiejąc Pański problem przychyliłem się do Pana wniosku o wybudowanie vis a vis sklepu, po drugiej stronie ulicy, parkingu dla 9 pojazdów, co kosztowało miasto i jego podatników kilka tysięcy złotych. Po zakończeniu tej modernizacji Pan osobiście podziękował za to, że dotrzymałem słowa i ten parking, służący Pana klientom, wybudowałem. Potraktowałem to jako miły gest wobec mnie, ale też byłem przekonany o Pańskim zadowoleniu z rozwiązania problemu dostępu do Pańskiego sklepu.

Od tamtego czasu do początku kwietnia br. byłem informowany, a także osobiście tego doświadczyłem, o łamaniu zakazu zatrzymywania się i postoju na chodniku pod Pańskim sklepem zarówno przez pojazdy zaopatrzenia, ale też i zmotoryzowanych klientów co w wielu przypadkach kończyło się mandatami Straży Miejskiej. Nie jest moim celem karanie mandatami naszych mieszkańców, a bardziej zależy mi na tym, aby nie niszczyć wspólnego dobra, budowanego za pieniądze mieszkańców naszego miasta. W celu odzwyczajenia mieszkańców do zatrzymywania się pod sklepem (tym bardziej, że rozpoczęliśmy dobudowę ścieżki rowerowej) nakazałem służbom komunalnym postawienie kwietników od strony ulicy Grudziądzkiej, aby ten wjazd na chodnik, a obecnie i ścieżkę, uniemożliwić.

Spotkało to się z Pańskim stanowczym sprzeciwem kierowanym do mnie nawet w niecenzuralnych słowach. I nie te słowa były dla mnie bolesne, a to że rok wcześniej wydawało się, że załatwiliśmy problem, co jednak okazało się błędne. Ponawia Pan wniosek o możliwość parkowania pod sklepem.

Tak jak Pan podkreśla, że przychodząc do miasta deklarowałem współpracę i pomoc lokalnym przedsiębiorcom w prowadzeniu ich firm, tak czynię i będę czynił, gdyż tylko przedsiębiorcy rozwijający swoje firmy mogą stworzyć nowe miejsca pracy, czy zatrudnionym dawać wyższe wynagrodzenie i tylko to może spowodować ograniczenie „biedy” w naszym mieście, a co za tym idzie wydatków na opiekę społeczną realizowaną przez MOPS, która sięga 25 % rocznego budżetu miasta.

Tak też bez emocji, rozważając wszystkie „za” i „przeciw” podszedłem do Pana problemu.

Po pierwsze: wniosek realizowany przez nas w zakresie wybudowania ścieżek pieszo-rowerowych ma obowiązek trwałości przez okres 5 lat od zakończenia budowy. Gdybym teraz nawet próbował zmienić go pod Pańskie potrzeby to audytor bezpieczeństwa ruchu i tak nie zgodzi się na parking przed Pana sklepem, który funkcjonuje w obrębie skrzyżowania.

Po drugie: załączam Panu negatywne opinie Komendanta Powiatowego Policji i Komendanta Straży Miejskiej co do możliwości zgody na zatrzymywanie się przed Pańskim sklepem.

Z tych też powodów nie mam możliwości, nawet gdybym bardzo chciał, aby wyrazić zgodę na umożliwienie zatrzymywania się przed Pańskim sklepem. Dostawa towaru może odbywać się z ulicy Bocianiejskiej, a to zaledwie kilka metrów do sklepu, a zmotoryzowani klienci z parkingu naprzeciw sklepu mają również kilka metrów, aby zrobić u Pana zakupy. Tak dobrych warunków myślę, że nie ma większość właścicieli sklepów w naszym mieście.

W ostatnim czasie zgłosił Pan mi sugestię, że były burmistrz Pan Bogdan Koszuta zjawił się u Pana z informacją, iż on projektując ścieżki przewidział dla Pana rozwiązanie polegające na umiejscowieniu parkingu dla Pana sklepu na wysepce na skrzyżowaniu ul. Bocianiej i ul. Grudziądzkiej.

Zapewniam Pana, że Pan Koszuta niczego nie przewidywał, nic nie umieścił w projekcie, bo nie mógł tego zrobić, gdyż przepisy o ruchu drogowym zabraniają zatrzymywanie się i postój w odległości mniejszej niż 10 m od skrzyżowania. Dzisiejsze jego sugestie mają tylko wymiar polityczny, a ściślej mówiąc mają uderzać we mnie i przekonywać ludzi (m.in. takich niezadowolonych jak Pan), że tylko Pan Koszuta był dobrym burmistrzem, który na wszystkim się znał, wszystkim pomagał i tylko za jego rządów miasto się rozwijało. To, że podpowiada Panu rozwiązania, które ze względów prawnych nie mogą być realizowane pozostawiam bez dalszego komentarza.

Dla własnego spokoju zmierzyłem odległość 10 m od krawędzi ul. Grudziądzkiej wzdłuż wysepki w ul. Bocianiej i przekonałem się, że być może dla 1 pojazdu na końcu tej wysepki znalazłoby się miejsce, ale odległość z tego miejsca do sklepu byłaby zdecydowanie większa niż z parkingu w ul. Grudziądzkiej naprzeciw sklepu.

Kończąc, proszę Pana o zrozumienie mojej decyzji, która w najmniejszym stopniu jest podyktowana osobistą animozją w stosunku do Pana, a jedynie dobrem i bezpieczeństwem naszych mieszkańców. Wierzę też, że z tego tytułu działalność Pańskiej firmy nie zanotuje strat, a dostępność do sklepu zarówno dla pieszych i rowerzystów, a także parking przy ul. Grudziądzkiej z czasem przyniosą pożądane profity.


BURMISTRZ
mgr Leszek Kawski

Do wiadomości:

- 216 mieszkańców, którzy podpisali się pod pismem